Nr 534. Kraków, Sobota 20 Listopada 1909. Rok XXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
W państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Bopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Reczeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougmont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Czy nowy zwrot w sytuacyi?

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wiedeń, 20 listopada.

W gmachu parlamentu panował wczoraj przez cały dzień niebywały ruch. Od rana do późnego wieczora odbywały się narady i konferencye. Jak zwłaszcza ze strony czeskiej zapewniają, **sytuacya znacznie się polepszyła**, a nawet **rozwikłanie jej można uważać za bardzo bliskie**. Takie zapewnienia słyszano też i z innych stron, mimo, że Niemcy stanowczo zaprzeczają, jakoby zgodzili się na jakiekolwiek ustępstwa, albo poczynili jakoweś przyrzeczenia wobec Unii co do rekonstrukcyi gabinetu.

Wczoraj wieczorem pos. Chiari wyraźnie zaznaczył, że Niemcy obstają przy bezwarunkowem cofnięciu wniosków nagłych i przy dopuszczeniu załatwienia prowizoryum budżetowego, poczem dopiero gotowi są wdać się w dalsze pertraktacye. Mimo to przeważało wczoraj zdanie, że między Czechami a Niemcami nastąpiło zbliżenie. Czesi wbrew twierdzeniu posła Chiarego utrzymują, że uchwała Niemców, zakomunikowana Unii słowiańskiej, brzmi inaczej, mianowicie, że Niemcy żądają tylko dopuszczenia do obrad nad prowizoryum budżetowem, t. zn. cofnięcia wszystkich wniosków nagłych, od uchwalenia zaś prowizoryum budżetowego nie czynią wcale zawisłą rekonstrukcyę gabinetu.

Pewnem jest jednak już dziś na wszelki wypadek, że w przyszłym tygodniu, prawdopodobnie we środę, **odbędzie się posiedzenie Izby posłów**. Domaga się tego zarówno Unia słowiańska, jak i socyaliści, z którymi Głąbiński wczoraj konferował, a którzy są za zakończeniem obstrukcyi, sądząc, że dyskusya budżetowa da stronnictwom sposobność do omawiania wszystkich spornych kwestyj.

Komisya parlamentarna Unii słowiańskiej obradowała wczoraj od godziny 10 rano do 2 po południu i od 5 i pół do 9 wieczorem. Komunikat wydany o tych naradach, brzmi:

„Komisya parlamentarna Unii słowiańskiej odbyła wczoraj dwa posiedzenia, na których obradowano nad uchwałami stronnictw niemieckich, zakomunikowanemi Unii przez Koło polskie. We wtorek będzie dyskusya dalej kontynuowaną. Podczas obrad wyrażono powszechne życzenie rychłego zwołania posiedzenia Izby.“

W czasie dyskusyi w komisyi parlamentarnej Unii panowały — jak słychać — bardzo poważne różnice zdań co do dotychczasowej i przyszłej taktyki Unii. Z wielu stron podnoszono, że błędem było, iż Unia uchwaliła nie wdawać się w bezpośrednie rokowania z prezydentem ministrów. Z powodu zerwania bezpośrednich stosunków z rządem, sytuacya się przewleka i rozwikłanie jej staje się trudniejszem.

Co się tyczy dalszej taktyki, niektórzy członkowie Unii oświadczyli się przeciw obstrukcyi, a za zwykłą opozycyą. Do formalnego głosowania nie przyszło. Siedmiu członków komisyi oświadczyło się za dalszą obstrukcyą, a pięciu za zwykłą opozycyą.

Na obradach komisyi parlamentarnej Unii zjawił się dr Głąbiński i Stapiński, którzy zakomunikowali uchwały Niemców.

Niemcy mieli wczoraj przed południem konferencyę z Bienertem. O konferencyi tej wydano ze strony niemieckiej komunikat, który stwierdza, że bar. Bienerth oświadczył, iż nie widzi powodu do czynnego wmieszania się do rokowań i że stanowisko rządu wyłuszczył w onegdajszej mowie w Izbie panów.

O odbytej następnie wspólnej naradzie komitetu wykonawczego Związku niemiecko-narodowego z chrześć.-socyalnym, wydano komunikat z oświadczeniem, że jednogłośnie uchwalono na tej naradzie zawiadomić prezesa Koła polskiego, iż stronnictwa niemieckie domagają się oczyszczenia porządku dziennego, celem postawienia na nim prowizoryum budżetowego. Dopiero później stronnictwa niemieckie będą w stanie pertraktować co do programu prac.

Komunikat ten tłomaczono w ten sposób, że Niemcy gotowi są zgodzić się na rekonstrukcyę gabinetu jeszcze przed ostatecznem załatwieniem prowizoryum budżetowego. Z powodu żądania zwołania Izby posłów, uproszono posła Pattaia, aby na poniedziałek po południu zwołał konferencye przewodniczących klubów. — Prezydent Pattai rozpisał konferencye przewodniczących klubów na poniedziałek wieczorem. We wtorek odbędą się narady wszystkich klubów, a we środę ma się odbyć plenarne posiedzenie Izby posłów.

Także komisya parlamentarna Koła polskiego i prezydyum Koła odbyło wczoraj kilkugodzinną naradę, w której częściowo brał udział min. Dulęba.

„Koresp. Centrum“ przynosi o tej naradzie następującą informacyę, którą na odpowiedzialność źródła podajemy:

Narady trwały trzy godziny. Pos. Głąbiński dwukrotnie konferował wczoraj z bar. Bienerthem, poczem **przedłożył Unii słowiańskiej konkretną propozycyę**, w której — zdaniem Koła polskiego — rząd daje gwarancyę, że między I a II czytaniem prowizoryum budżetowego w plenum Izby nastąpi gruntowna rekonstrukcya obecnego gabinetu na rzeczowej podstawie, ułożonej między Niemcami a Unią.

Gwarancye Koła polskiego co do rekonstrukcyi gabinetu polegają na tem, że jeżeli po I czytaniu prowizoryum budżetowego rekonstrukcya gabinetu nie nastąpi, w takim razie Koło polskie głosować będzie przeciw prowizoryum budżetowemu, albo też wstrzyma się od głosowania. Wobec tego, że Koło nie głosowałoby przeciw rządowi, prawdopodobnem jest, że wstrzyma się ono od głosowania przy drugiem czytaniu nad prowizoryum budżetowem, przez co, jeżeli także socyaliści wytrwają w opozycyi, zadokumentowanem zostanie, że rząd nie rozporządza w parlamencie większością.

„Wiener Allg. Ztg“ ogłasza rozmowę z jednym z przywódców Koła polskiego. Oświadczył on: Rokowania trwają dalej. Uchwała stronnictw niemieckich jest wprawdzie odmowną, ale przecież zawsze umożliwia dalsze rokowania. Stronnictwa niemieckie żądają oczyszczenia porządku dziennego, celem postawienia na nim prowizoryum budżetowego. Dziś jest już wielu wpływowych posłów w Unii słowiańskiej, którzy nie zachowują się odmownie wobec tych propozycyi. Być może, że znajdzie się jakaś formułka porozumienia. Polacy do ostatniej chwili nie opuszczą zajętego stanowiska.

Wiedeń, 20 listopada.

Potwierdza się, że wczoraj wieczorem **w sytuacyi nastąpił korzystny zwrot**. Prezes Głąbiński przybył na wieczorne posiedzenie Unii słowiańskiej i zawiadomił, że otrzymał od posła Sylwestra na piśmie komunikat niemieckiego komitetu wykonawczego z oświadczeniem, że w razie dopuszczenia do obrad nad prowizoryum budżetowem, Niemcy gotowi są nawiązać z Czechami rzeczowe rokowania. — Wiadomość tę przyjęto w Unii słowiańskiej z wielkiem zadowoleniem. Wobec tego zwrotu **Unia słowiańska cofnie wszystkie wnioski nagłe**, zaczem **Izba będzie mogła przystąpić do pierwszego czytania prowizoryum budżetowego.**

W czasie obrad nad tem prowizoryum rozpoczną się rokowania nad rekonstrukcyą gabinetu, która ma nastąpić w najszerszem tego słowa znaczeniu. Większość obecnego gabinetu ma ustąpić. Gabinet otrzyma charakter parlamentarny i wejdą do niego oprócz polskich, parlamentarzyści czescy i niemieccy. Część Niemców z posłem Chiarim na czele jest przeciwna rekonstrukcyi gabinetu, jednak na wczorajszem posiedzeniu niemieckiego komitetu wykonawczego znaleźli się w mniejszości. Niemcy ci zaprzeczają, jakoby w sytuacyi nastąpił zwrot korzystny. Pos. Chiari wywodzi, że Unia słowiańska fałszywie komentuje uchwałę Niemców. Przez dopuszczenie prowizoryum budżetowego Niemcy rozumią uchwalenie prowizoryum we wszystkich trzech czytaniach, poczem dopiero wdaliby się w rokowania. Posłowie Sylwester i Steinwender jednak, którzy oświadczyli się za rekonstrukcyą, uzyskali większość.

Następne posiedzenie Izby posłów rozpisano na środę 24 b. m. godzinę 11 przed południem. Natomiast konferencya przywódców klubów nie odbędzie się prawdopodobnie.

Koło polskie zwołane jest na środę godz. 10 przed południem.

We środę wniesie rząd do parlamentu prowizoryum budżetowe. Na tem posiedzeniu parlamentu odbędzie się dyskusya nad wnioskiem nagłym Kramarza w sprawie ochrony mniejszości narodowych. Inne wnioski nagłe będą cofnięte. Czy także radykali czescy, należący do Unii, cofną swoje wnioski nagłe, jest wątpliwem. Nie wiadomo także, jaką uchwałę powezmą Rusini co do swoich wniosków nagłych.

Informacye korespondencyi „Centrum“ o rzekomych gwarancyach Koła polskiego nie są ścisłe. Koło, jak zapewniają, nie objęło żadnych gwarancyj wobec Unii, albowiem rozumie się samo przez się, że Koło polskie, które w obecnych rokowaniach tak dalece się zaangażowało, przestrzegać będzie przyrzeczeń.

Stanowisko socyalistów.

Wiedeń. „Social dem. Korresp.“ ogłasza następujący komunikat. Wczoraj przed południem odbyła się konferencya między prezydyum soc.-dem. Związku a prezesem Koła polskiego p. Głąbińskim. P. Głąbiński dał wyczerpujące przedstawienie dotychczasowych usiłowań, by doprowadzić do ugody w sprawie uruchomienia Izby, wskazał na trudności, jakie jego akcyi przeszkadzały.

W dłuższej dyskusyi wezwano prezesa Koła, by swoich usiłowań nie przerywał, jednak nawet gdyby one nie miały osiągnąć skutku, prezydyum Związku uważa za konieczne, by Izba odbyła posiedzenie. Związek wyraził zapatrywanie, że zachowanie się Unii słowiańskiej naraża parlament na największe niebezpieczeństwo, z drugiej zaś strony ułatwia sytuacyę rządowi, gdyż daje mu możność zasłonięcia się od trudności, jakieby wynikły z ewentualnej klęski, którąby rządowi zgotowała opozycya w Izbie przy wątpliwej większości rządowej.

Dyskusya nad prowizoryum budżetowem da wszystkim opozycyjnym stronnictwom, a także i Unii słowiańskiej możność omówienia politycznej sytuacyi w każdym kierunku i to bardziej niż obrady nad wnioskami nagłymi. Dlatego politycznie raczej wskazaną jest rezygnacya z wniosków nagłych, a już wprost nagannem jest stanowisko niemieckich stronnictw, które takiej rezygnacyi stawiać mają trudności. Na wszelki wypadek koniecznem jest, by Izba odbyła posiedzenie, aby zapobiedz grożącemu niebezpieczeństwu zabagnienia sytuacyi.

Przesilenie węgierskie.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Budapeszt. Doniesienia wczorajszych dzienników o sytuacyi brzmią pesymistycznie. Dzienniki podają, że panują jeszcze wielkie różnice w sprawach wojskowych, co do których cesarz odmawia w obecnej chwili koncesyi.

Jutro udają się wszyscy węgierscy ministrowie do Wiednia na Radę koronną.

Budapeszt. Węgierskie Biuro kor. donosi: Na wczorajszem zebraniu stronnictwa Justha, oświadczył prezydent Mesko, że z powodu złego stanu zdrowia składa prezydenturę. Prezydentem wybrano Justha, a Meskę współprezydentem. W ciągu dyskusyi hr. Teodor Bathyanyi uskarżał się, że rząd koalicyjny nie dotrzymał przyrzeczeń w sprawie reformy wyborczej i oświadczył, że stronnictwo będzie walczyło za powszechnem prawem wyborczem. — W tym duchu powzięto rezolucyę, poruczono też prezydyum, aby zajęło się sprawą zwołania Izby na wypadek, gdyby się przesilenie przedłużyło.

Reforma prawa karnego.

(Tel. „N. Reformy“).

Wiedeń, 20 listopada.

Ministerstwo sprawiedliwości ogłasza projekt komisyi dla reformy prawa karnego, zmierzający do przystosowania się do nowego prawa materyalnego i do zmiany organów sądowych w duchu większego współudziału żywiołów niefachowych.

Zamiast sądów przysięgłych, miałoby się ustanowić sądy ławnicze dla tych przestępstw i czynności prawnych, które są zagrożone karą utraty wolności na lat 5. Obok t. zw. wielkich sądów ławniczych, składających się z 3 sędziów i z 3 ławników, ustanowiłoby się na miejsce sądów orzekających, mały sąd ławniczy z 2 sędziów i z 2 ławników. Niefachowcy i sędziowie urzędnicy tworzyliby jednolite collegium, któreby rozstrzygało po wspólnej naradzie o kwestyach winy i kary, oraz wogóle o wszystkich kwestyach procesualnych. Niefachowcy musieliby jednak uzasadniać orzeczenie.

Sądy przysięgłych zatrzymanoby dla przestępstw politycznych, oraz dla spraw zagrożonych karą ponad 10 lat więzienia.

Sądy powiatowe istniałyby dalej w dotychczasowym składzie i kompetencyi.

Finlandya i Rosya.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Petersburg. Wczoraj **zmobilizowano 1-szą dywizyę kirasyerów gwardyi i II pułk kirasyerów.** Wojska te mają się udać do Finlandyi.

Petersburg. B. kor. donosi: **Do Finlandyi wysłano dwa pułki gwardyjskie**, kozaków i piechotę, jako pogotowie na wypadek rozruchów.

Telegramy

z dnia 20 listopada.

Budapeszt. Dnia 27 b. m. przybędzie tu ks. Henryk pruski na zaproszenie hr. Andrassego i weźmie udział w polowaniu w jego dobrach.

Wiedeń. Minister handlu na podstawie najwyższego upełnomocnienia z 4 listopada b. r. wydał rozporządzenie normujące stanowisko służbowe kalkulantek i aspirantek urzędów pocztowej Kasy oszczędności i zapewniające im na przyszłość pensye państwowe. Rozporządzenie zawiera postanowienia o stosunkach służbowych, o pensyach i t. d.; są one analogiczne z postanowieniami dla oficyantek państwowych. Dotychczasowy czas służby będzie uwzględniony przy oznaczaniu pensyi i żadnych dodatkowych dopłat nie ma się uiszczać.

Bruksela. W Izbie deputowanych kontynuowano dyskusyę nad nową ustawą wojskową. Izba po burzliwej dyskusyi uchwaliła uwolnić księży i zakonników od służby wojskowej. Dalej uchwalono znieść system zastępców, tak, że w przyszłości każdy będzie musiał osobiście spełniać służbę wojskową.

Wzmocnienie garnizonów w Królestwie.

Berlin. Dzienniki donoszą z Warszawy o znacznem wzmocnieniu garnizonów rosyjskich w Królestwie Polskiem. Twierdza Brześć litewski ma być także znacznie wzmocnioną.

Autonomia kantonów szwajcarskich.

Zurych. Na onegdajszem posiedzeniu Wielkiej Rady kantonu Tessin członek Rady Perruchio groził oderwaniem się tego kantonu od Szwajcaryi, albowiem Rada związkowa miesza się za dużo w sprawy kantonu. Dzienniki szwajcarskie domagają się wdrożenia śledztwa o zdradę stanu przeciw Perrucchio.

Obrady nad budżetem francuskim.

Paryż. Wczoraj po południu toczyły się dalej obrady budżetowe. Minister skarbu oświadczył, że nie ucieknie się do krótkoterminowych obligacyi, gdyż byłoby to zamaskowaną pożyczką. Rząd zaś i komisya życzą sobie budżetu, któryby otworzył źródła dochodów dla reform socyalnych. Na tem zamknięto rozprawę ogólną. Briand oświadczył, że zapowiedziane wnioski, które mają na celu odrzucenie nowych podatków „en bloc“, są nie do przyjęcia. Prezydent przyjmuje tylko pojedynczy porządek dzienny. Co do deficytu, to ten został spowodowany przez ustawę o dwuletniej służbie wojskowej, dalej przez różne ustawy i ofiary, które Izba postanowiła, aby nie osłabiać armii, najlepszej rękojmi utrzymania pokoju. Prezydent wzywa tych wnioskodawców, którzy żądali odrzucenia nowych projektów „en bloc“, aby cofnęli swoje wnioski. Po tem oświadczeniu Izba większością głosów uchaliła przejść do szczegółowej debaty nad budżetem.

Z Serbii.

Belgrad. Oczekują tu, po powrocie ministra spraw zagranicznych Milovanowicza, ważnych decyzyj w różnych kwestyach dynastycznych. Między innemi ma być na nowo rozpoczęta akcya o rehabilitacyę ks. Jerzego.

Starcia z bandami.

Salonika. Podczas pościgu albańskich rabusiów w okręgu Ippek dwie bandy zaatakowały żandarmów. Żandarmi walczyli mężnie i zabili pięciu rabusiów, a resztę rozpędzili. Dwaj żandarmi odnieśli rany.

Kwestya kreteńska.

Konstantynopol. Jak słychać, Porta otrzymała od angielskiego rządu zawiadomienie, że możliwie jak najdalsze odsunięcie ostatecznego rozwiązania kwestyi kreteńskiej może przynieść Turcyi ważną korzyść. Porta więc zamierza działać w tym duchu, by w sprawie kreteńskiej w Izbie nie odbywała się żadna dyskusya. W kołach dyplomatycznych łączą to stanowisko angielskie z korzystnem rozstrzygnięciem sprawy żeglugi w Mezopotamii.

Konstantynopol. Słychać, że oczekiwana na przyszły tydzień odpowiedź mocarstw opiekujących się Kretą, na okólnik Porty, oznaczy wprawdzie inicyatywę ostatecznego rozwiązania sprawy kreteńskiej, jako będącą nie na czasie, zawierać będzie jednak zapowiedź satysfakcyi dla Porty w kwestyi subsydyarnej; prawdopodobnie dotyczyć to będzie stworzenia trybunału na Krecie.

Mowa papieża.

Paryż. Jak tut. dzienniki donoszą z Rzymu, mowa papieża przy przyjęciu pielgrzymów francuskich, wywołała w kołach katolickich silne wrażenie, w szczególności ustępy, w których papież żąda wolności dla Kościoła we Francyi, gdzie mówi o epoce nowych walk, oraz wskazuje na wypędzenie duchownych i zasądzenie kardynała Andrieu.

Flota Anglii.

Londyn. Dzienniki ogłaszają nowy podział floty angielskiej. Wynika z niego, że liczba okrętów wojennych zostanie powiększona o 8 okrętów.

Sprawa Albertiego.

Kopenhaga. Folketing postanowił wybrać komisyę, którаby zbadała akta przesłuchania w sprawie byłego ministra sprawiedliwości Albertiego i zajęła się kwestyą, czy przeciw niemu, przeciw byłemu ministrowi Christensenowi i przeciw Sygurdowi Bergowi należy wytoczyć proces sądowy. Komisya do 14 dni ma zdać sprawę.

Zbrojenia Ameryki.

Waszyngton. Departament marynarki postanowił zaproponować kongresowi budowę 2 okrętów wojennych o pojemności po 26.000 ton.

Zamieszki w Nikaragui.

Waszyngton. Rząd waha się udzielić pomocy odchodzącemu z Nowego Orleanu do Nikaraguy parowcowi z bronią dla rządu nikaraguańskiego przed insurgentami, przez co uznał insurgentów za stronę, prowadzącą wojnę. Departament państwowy wezwał reprezentanta Nikaraguy w nocie, aby dał wyczerpujące wyjaśnienia o skazaniu na śmierć dwóch Amerykanów.

Managua. Skazani przez trybunał wojenny i powieszeni Amerykanie Grace i Cannon byli oskarżeni o to, że chcieli wysadzić minami w powietrze okręt z wojskami rządowemi. Obaj przyznali się do winy.

Katastrofa aeroplanu w Warszawie.

Warszawa, 19 listopada.

Wzloty barona de Caters w Warszawie zakończyły się katastrofą, a to wskutek złych warunków atmosferycznych. Wczoraj od samego rana padał deszcz, a po południu śnieg, tak, że całe pole Mokotowskie przedstawiało jedną warstwę głębokiego błota. Mimo tak niepomyślnych warunków, bar. de Caters nie chciał zaniechać wzlotu i o godz. 3 min. 5 po południu kazał wyprowadzić aeroplan z szopy.

Puściwszy w ruch motor, celem rozgrzania go, próbował wznieść się w powietrze. Próby te ponawiał trzy razy i dopiero za czwartym razem udało mu się oderwać aeroplan od błotnistej powierzchni i wzbić się w powietrze. Aeroplan zakreśliwszy w powietrzu krótki łuk, opadł na ziemię. Bar. de Caters nie zatrzymując się, skręcił aparat równolegle do parkanu i puścił go całą siłą naprzód.

Ujechawszy kilkadziesiąt kroków, natknął się na konnego policyanta. Ten — zdaje się — z przestrachu, czy też nie zoryentowawszy się, nie usunął się z drogi. — Wówczas bar. de Caters, chcąc go wyminąć, zwrócił balon na prawo i całą siłą wpadł na parkan.

Skutkiem uderzenia nastąpiła katastrofa. W jednej chwili drewniany szkielet aeroplanu zmienił się w masę połamanych kawałków, a kółka utkwiły w krzakach. Bar. de Caters, dzięki nadzwyczaj zimnej krwi i iście akrobatycznej zręczności, wyszedł z katastrofy bez szwanku, wskakując z aeroplanu.

Na miejscu katastrofy zgromadziło się mnóstwo publiczności. Przy pomocy żołnierzy przeniesiono do szopy skrzydła, motor i inne części aeroplanu. Bar. de Caters ocenia szkodę na 15.000 franków.

Udotowanie Akademii sztuk pięknych w Krakowie.

Z powodu strajku uczniów w Akademii sztuk pięknych w Krakowie przejrzeliśmy rubrykę preliminarza budżetu austryackiego na r. 1910, w której mieszczą się wydatki na tego rodzaju zakłady naukowe, ażeby stwierdzić — czy i o ile Akademia krakowska traktowana jest po macoszemu? Otóż cyfry, zawarte w tej rubryce, szkoły tej dotyczące, są rzeczywiście bardzo niskie; brakuje w nich osobnych pozycyj na ważne środki naukowe i pomocnicze, a całe udotowanie — nie tyle w dziale osobistym, ile w dziale rzeczowym — jest niezmiernie ubogie i sprawia wrażenie, że o dobro i rozwój tej Akademii rzeczywiście nikt się nie troszczy.

Budżet zawiera następujące pozycye wydatków:

Pensya dyrektora (VI klasa rangi) wraz z dodatkiem aktywalnym	12.272 K
Pensye pięciu profesorów zwyczajnych wraz z dodat. aktyw.	41.760 „
Pensye dwóch nadzwyczajn. profesorów wraz z dodat. aktyw.	10.776 „
Pensya sekretarza kancelaryjnego wraz z dodat. aktyw.	3.168 „
Płaca 4 służących wraz z dodatkiem aktyw.	5.910 „
Remuneracye 4 docentów wraz z dodat. aktyw.	11.400 „

Wszystkie powyższe wydatki — osobiste — wynoszą razem 85.286 koron. Natomiast na inne potrzeby Akademi znajdujemy jedynie następujące sumy:

Płace robotników i dyurna	2.300 K
Stypendya i zapomogi dla uczniów	1.200 „ (!!)
Nagrody	3.156 „
Różne	1.000 „
Na potrzeby naukowe	10.700 „
Koszta podróży i dyety (dla wycieczek uczniowskich)	1.900 „
Koszta administracyjne	3.306 „
Kasa chorych	100 „
razem	23.662 K

Po odliczeniu 2 proc. wydatków osobistych na interkalarya, pozostaje jako cała kwota budżetowa dla krakowskiej akademii sztuk pięknych na rok 1910: **106.470 K.**

Tymczasem budżet akademii sztuk pięknych w Wiedniu wynosi na rok ten **374.710 K**, a budżet akademii sztuk pięknych w Pradze **189.998 K.**

Podczas gdy w wydatkach akademii krakowskiej mieści się jedna tylko ryczałtowa pozycya na cele naukowe, w kwocie 10.700 K, — znajdujemy w budżecie akademii wiedeńskiej i praskiej następujące jeszcze pozycye specyalne, których w budżecie krakowskiej szkoły nie ma:

Na modele żywe (w Wiedniu 23.000 K, w Pradze 10.000 K), na biblioteki (w Wiedniu 12.000 K, w Pradze 2000 K), na studya specyalne (4000 względnie 2800 K), na kostyumy (w Pradze 600 K) i t. p. — tak, że wydatki na cele naukowe wynoszą w Wiedniu razem 51.400 K, w Pradze 17.400 K — wobec 10.700 koron w Krakowie.

Budżet zwyczajny akademii sztuk pięknych w Pradze wzrósł w porównaniu do roku zeszłego o 26.006 K, budżet akademii krakowskiej o... 6373! Nadto na nowe budowle i adaptacye dla akademii w Pradze spotykamy jeszcze pod inną rubryką kwotę 3220 K (w dwóch ratach), dla Krakowa — nic.

Z objaśnień do cyfr budżetowych akademii krakowskiej dowiadujemy się, że „ein ausserordentliches Erforderniss gelangte nicht zum Ausspruche“ — to znaczy, że o nadzwyczajne wydatki dla tej akademii nikt się nie starał.

To wystarcza!

Kronika.

Dziś:

Kraków, sobota 20 listopada.

Kalendarzyk kościelny: Feliksa W. i Eustachego.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 03, zachód o godz. 3 m. 49; długość dnia godzin 8 min. 46.

Teatr miejski im. Słowackiego: „Gromiwoja".

Teatr ludowy: „Zmartwychwstanie".

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza: o godz. 7 wieczór p. Michał Sokolnicki: „Wiek XVIII" historyczny, obejmujący dzieje powszechne i polskie.

Kurs gospodarstwa domowego w szkole im. Kochanowskiego (Loretańska 16) od 4—6 dr Leonard Bier „materyały surowe, korzenie, ziarna, mąki, masło, mleko, grzyby wraz z produktami mięsnemi"; od 6—8 insp. Józef Hepter „Spirytualia, wina, miody, piwa".

Odczyty: P. Jana Baścika w sali tanich domów przy ul. Bocheńskiej o godz. 8 wieczór: „Jak strzedz się gruźlicy"; p. Maryana Dienstla w sali Kopernika w Coll. Nov. o godz. 6 wieczór „O reformie teatru".

Otwarcie kursu pięciomiesięcznego dla czeladników malarskich w państw. szkole przemysłowej.

Wieczór rozmaitości w Resursie urzędniczej o godz. 8 wieczór.

Pogadanka w Polskim Związku niewiast katolickich z odczytem p. Aliny Świderskiej „O Róży" Katerli o godz. 4 po południu.

Wieczornica kolarzy i uroczyste wręczenie nagród za kolarskie zawody w sali krakowskiego Sokoła.

Posiedzenie krak. Koła Tow. nauczycieli szkół wyższych w Coll. Nov. o godz. 6 wieczór.

Walne zgromadzenie „Związku akademickiego" (Pałac Spiski, Rynek główny) o godz. 6½ wieczór.

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Hulaj dusza"; wieczór: „Biedny Jonatan".

Ochrona dzieci. We środę dnia 24 b. m. o g. 5 po południu odbędzie się posiedzenie połączonych Komisyi prawniczej i administracyjnej krakowskiej sekcyi kraj. Komitetu dla spraw ochrony dzieci, w gmachu sąd. kraj. cywilnego przy ul. Grodzkiej l. 52 w sali drzwi nr. 31. Przedmiotem obrad będą następujące sprawy: Instytucya opieki zawodowej, krajowa organizacya stowarzyszeń i instytucyi poświęconych ochronie dzieci, program dalszych obrad.

Z teatru miejskiego. Przygotowania i próby do dzisiejszej premiery „Gromiwoja" ukończono wczoraj; dzisiaj odbędzie się ostatnia próba generalna w kostyumach. Sztuka będzie graną w niedzielę, poniedziałek, wtorek i czwartek. Równocześnie z premierą sztuka ukazała się w obiegu księgarskim, pod tytułem: „Gromiwoja" Arystofanesa, E. Ż. Cięglewicz.

Z Instytutu muzycznego. Zapowiedziany na dzień 22 b. m. wieczór kameralny ku uczczeniu ś. p. Noskowskiego, odbędzie się w pierwszych dniach grudnia. Data wieczoru i program podane zostaną później. Zaproszenia wydaje kancelarya Instytutu (Gołębia 14) na pisemne zgłoszenie się.

„Neoprometeiści". Jako trzecie ogniwo w łańcuchu swoich wywodów o odradzającym się humanizmie, Cezary Jellenta rozpatrzył w onegdajszym swym odczycie Fryderyka Nietzschego.

W wielkim myślicielu-estecie i „przemieniaczu wartości" prelegent widzi najdoskonalsze wcielenie pochwały życia i najgwałtowniejsze przeciwieństwo ascezy. Zarazem też uważa Nitzschego za najpełniejszy wyraz potężnego wpływu Schoppenhauera i jego namiętnego i intensywnego odczuwania życia. Co u twórcy filozofii pesymistycznej było wolą, jako istotą i źródłem wszechświata oraz wiekuistej fatalności mnożenia bytów, — to u Nietzschego przybrało postać bardziej boską i ludzką, a zarazem bardziej harmonijną, boga Dionyzosa. Moc dionyzyjska jest to wezbranie żądz twórczych i miłosnych i upojenie życiem, odczuwanem jako szał wiosenny, tem, co Słowącki nazwałby „sokiem Bachusowym". W Dionyzosie Nietzschego pała jednocześnie ogień, skradziony przez Prometeusza, i płomień kosmiczny Heraklita. Chóry dionyzyjskie, fauny i satyry dawnej tragedyi greckiej, stanowiące, według Nietzschego, jej kolebkę, są muzycznym wylewem owego tęsknego wezbrania życia, i powstały z idei muzyki, rozumianej przez Schopenhauera, jako stan rozkosznej komunii z wolą świata i wzniesienia się czuciem ponad skończoność i świadomość indywidualną.

W ten sposób powiązawszy Nietzschego z Schopenhauerem i natchnieniem Hellady, prelegent dał całkiem odmienny od zwykłych rodowód idei nadczłowieka i Zaratustry. I jeden i drugi zrodzili się nie z indywidualizmu lub egoizmu, lecz z tragicznego patosu i myślowego heroizmu, charakteryzującego filozofię grecką przed Sokratesem i dramat grecki przed Eurypidesem. — Wrogie stanowisko Nietzschego wobec całej cywilizacyi chrześcijańskiej jest naturalnym wynikiem uwielbienia dla Grecyi jednolitej i potężnej w instynktach i typach swoich synów. Chrystyanizm ubóstwił niemoc i egzaltacyę uczuć miękkich, przeto Nietzsche odwraca wszystkie wartości, aby przywrócić pokolenie natur żywotnych i potężnych. Chrystyanizm potępił rozkosz życia, więc Zaratustra przywraca temu życiu blask i bogactwo. Uznaje on głębie bolu, lecz stawia wyżej głębie rozkoszy. Ból woła: przemiń, — rozkosz chce wiekuistości.

To jest konkluzya wielkiego dzieła o Zaratustrze i treść wspaniałego nokturnu, wyśpiewanego na końcu. Kopułą wieńczącą gmach tej świątyni życia, jest teorya o wiekuistych powrotach bytów. Wysnuwając ją Nietzsche, pragnie dać świadectwo nieskończonej wartości życia.

Odczyt o Nietzschem, chociaż w znacznej części poruszał tematy, znane z głośnych zeszłorocznych wykładów Cezarego Jellenty — wywołał istny entuzyazm u tłumnie zebranej publiczności. Jakoż istotnie odznaczał się znakomitem związaniem w mocną budowę całej olbrzymiej treści nietzscheanizmu, wypowiedziany był ze swadą, energią i zapałem, wybornie dostrojonymi do dionyzyjskiego ducha wykładu.

Wykład następny „o Henryku Ibsenie i nakazie życiowym w tragedyi", odbędzie się jutro, w niedzielę, w tejże sali, o godz. 6 wieczorem.

Ze szkoły dramatycznej. Począwszy od dnia 1 grudnia szkoła dramatyczna w Instytucie muzycznym w Krakowie dopuszczać będzie, jak to praktykowane bywa za granicą, słuchaczy nienależących do szkoły, w charakterze biernych widzów.

Krakowskie Tow. techniczne urządza we środę dnia 24 b. m. dla swych członków i ich rodzin uroczyste zebranie towarzyskie. Zapisy przyjmuje biuro nieustającej Wystawy budowlanej.

W Eleuteryi wygłosi odczyt p. Mieczysław Zielenkiewicz na temat: „Sztuka jako przejaw życia", w niedzielę d. 21 b. m. o g. 7 wieczór. Po odczycie odbędzie się dyskusya, poczem zabawa towarzyska. Wstęp dla członków wolny, dla gości 10 halerzy.

W czytelni im. J. Kilińskiego T. S. L. w Krakowie odbędzie się w niedzielę d. 21 b. m. Wieczór listopadowy. Odczyt wygłosi p. Tadeusz Bidziński, poczem nastąpią deklamacye i produkcye chóru. Początek o godz. 6 wieczorem.

Znalezione kolczyki. W sprawie znalezionej pary brylantowych kolczyków wartości 4000 koron, które policya odebrała od włościanki z Pękowic Maryi Kozłowskiej, dalsze śledztwo wykazało, iż kolczyki te są własnością p. Lebowskiej, właścicielki dóbr z Król. Polskiego. Kolczyki zaginęły poszkodowanej w jednym z tutejszych hoteli. W tej sprawie aresztowano tutaj jednego z zegarmistrzów S. P., który jeden z brylantów, wyjęty z oprawy, nabył 80 centów.

Kradzież w pociągu. Wczoraj skradziono w pociągu w drodze z Oświęcimia do Krakowa włościaninowi Janowi Przybyłowi z Królestwa Polskiego 50 rubli. Zasnął on w czasie jazdy i wtedy ograbili go nieznani sprawcy.

Zatwierdzenie opłat gminnych. „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz udzielił sankcyi ustawy sejmowej dla gminy Biecz w okręgu gorlickim co do pobierania opłat gminnych od psów, a dalej sankcyonował ustawę co do pobierania opłaty gminnej od spirytusowych napojów dla Borysławia (pow. drohobycki), Kańczugi (pow. łańcucki) i dla Kołaczkowiec (pow. kołomyjski).

Wymordowanie rodziny. Z Pleszewa w Poznańskiem telegrafują: Onegdaj w nocy na folwarku Bogusławice zamordowano siekierą 2 mężczyzn, jedną kobietę i czworo dzieci.

Nowi biskupi w Królestwie. „Kuryer Warszawski" w depeszy z Petersburga donosi z najpoważniejszego źródła, iż w styczniu nastąpi nominacya nowych biskupów; mianowicie na stanowisko arcybiskupa mohylowskiego i metropolity kościołów rzymsko-katolickich ma być zamianowany ks.-prałat Kluczyński, na biskupa sejneńskiego ks.-biskup-sufragan żytomierski Karaś, na biskupa kieleckiego ks.-prałat Łosiński, sufraganem zaś żytomierskim ma zostać rektor akademii duchownej w Petersburgu ks. Żarnowiecki. Wszyscy nominaci należą do kapituły petersburskiej.

Proces o fałszerstwo banknotów. Z Wiednia telefonują nam: Wczoraj rozpoczął się tu przed przysięgłymi proces niedoszłego doktora medycyny Władysława Hoseka, oskarżonego o fałszerstwo banknotów. Hosek oddawna zajmował się różnemi badaniami naukowemi, wynalazł bakterye malaryi i zbadał stosunki malaryczne pod Wiedniem, które — jego zdaniem — są bardzo niebezpieczne. W ostatnich czasach był w nędzy. Aby módz ukończyć swe prace, sporządzał fałszywe banknoty 50-koronowe, przy pomocy fotografii. Fałszerstwo wkrótce się wydało. Charakterystycznem jest, w jaki sposób Hosek wpadł na pomysł fałszowania banknotów. Oto słyszał on, jak jeden z członków Rady generalnej Banku austro-węgierskiego, przypatrując się doświadczeniom z barwnemi fotografiami, powiedział: W ten sposób możnaby sporządzać fałszywe banknoty. Hosek to usłyszał i na tej podstawie fałszował banknoty.

Wycieczka słowiańska do Bośni. Z Sarajewa telegrafują: Sarajewski „Tagblatt" otrzymał za pośrednictwem jednego z dzienników wiedeńskich następującą wiadomość z Pragi, w sprawie planowanej wycieczki słowiańskich radnych miejskich do Bośni: „W kolach ratuszowych w Pradze opowiadają, że faktycznie istniał zamiar urządzenia wycieczki członków rad miejskich Pragi, Lwowa i Lublany, do Bośni, jednakże na dotyczące zapytanie w Sarajewie, odpowiedział bośniacki rząd krajowy, że plan tej wycieczki obecnie jest niewykonalny ze względu na położenie polityczne". Doniesienie powyższe oznaczają ze strony miarodajnej jako pozbawione wszelkiej podstawy. Ani podobne pytanie do rządu krajowego nie zostało wystosowane, ani też rząd nie dał podobnej odpowiedzi. Niema najmniejszego powodu, aby rząd krajowy dał podobną odpowiedź, gdyby nawet rzeczywiście takie zapytanie do niego wystosowano.

Po katastrofie w Cherry. Z Waszyngtonu telegrafują: Według ostatnich wiadomości, między 300 ofiarami katastrofy w Cherry znajduje się 44 austryackich, a 40 węgierskich poddanych. Podawane z początku wyższe liczby okazały się przesadnemi. Konsul austro-węgierski Silvestri udał się na miejsce wypadku i zajął się gorliwie osieroconemi rodzinami.

Mianowania i przeniesienia. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Minister handlu powołał radcę namiestnictwa z tytułem i charakterem radcy dworu i kierownika starostwa w Tarnowie, dra Stanisława Dunajewskiego, do służby w dyrekcyi dla budowy dróg wodnych w ministerstwie handlu. Namiestnik przeniósł starszego komisarza powiatowego, Zygmunta Kretschmera z Borszczowa do Lwowa i poruczył starszemu komisarzowi powiatowemu, Wiktorowi Makowieckiemu, kierownictwo starostwa w Borszczowie.

Rada szkolna krajowa nadała drowi Herkulanowi Weigtowi, profesorowi gimnazyum w Dębicy, posadę rzeczywistego nauczyciela historyi i geografii w Akademii handlowej w Krakowie w IX randze.

„Wiener Ztg" ogłasza: Minister handlu zamianował sekretarza pocztowego dra Zygmunta Jakescha we Lwowie radcą pocztowym.

Zmarli.

Stanisław Dembowski, emerytowany radca sądowy, przeżywszy lat 71, umarł wczoraj w Krakowie.

Zmiany w stanie posiadania realności.

II. Przez inne umowy:

Parcelę gruntową przy ul. Garncarskiej lwh. 641 w dzieln. IV wartości 30.000 koron nabył Szymon Trzop od Emanuela Mirtenbauma w zamian za parcelę gruntową przy pl. na Groblach lwh. 519 w dzieln. III wartości 13.600 kor. z dopłatą 56.000 kor. po odtrąceniu długów. — Parcelę gruntową przy ul. Miedzuch lwh. 2710 w dzieln. VIII o pow. 126 m² nabyli Lipman i Dorota Bornsteinowie od gminy micy Krakowa. za parcelę gruntową przy ul. Józefa lwh. 2711 w dz. VIII o pow. 12 m.² dopłacając gminie m. Krakowa 500 kor. — Dom jednop. przy ul. Kanoniczej l. s. 165 w dzieln. I nabyło Biskupstwo krakowskie drogą sprostowania wpisu od Kapituły katedralnej w Krakowie. — Dom dwup. przy ul. Zwierzynieckiej l. or. 30 w dzieln. III wartości 140.510 k. nabyli aktem działu spadkowego małoletni Marya Muchowicz w ¾ i Józef Kraus w ¼ części zaś realności lwh. 573 i 1973 przy ul. Smoleńsk w dzieln. III wartości łącznej 62,839 koron, Honorata Brożek i Maurycy Herz po połowie (Ostatni jako cesyonaryusz Bronisława Siekierskiego).

III. Przez sprzedaż przymusową:

Części realności A, C, D przy ulicy ul. Józefa l. or. 40 w dz. VIII nabył Leib Königsbuch (od Józefa Ordera Jetti Königsbuch, Chaji Basser, Lei Markowitz, Racheli Splitter, Heleny Order, Mindli Poniesc, Dawida Ordera, Heleny Order, Józefa Ordera i Salomona Krengla) za 4934 kor.

IV. Przez śmierć właściciela:

1/16 część realności przy ul. Długiej l. or. 45 w dzielnicy V wartości 3820·20 kcr. otrzymali w spadku po śp. Helenie Tusieckiej Eufemia 3/96 części i małoletni Stanisława, Tadeusz Tusieccy i masa spadkowa Kazimierza Tusieckiego po 1/96 części. — 1/36 część realności przy ul. św. Agnieszki lwh. 1311 w dzieln. VII wartości 741·42 K otrzymała w spadku po bł. p. Wolfie Löwym Gołda recte Guścia Löwy. — 7/96 części realności przy ul. Długiej lwh. 1980 w dzielnicy V wartości 3820·20 K otrzymali w spadku po śp. Kazimierzu Tusieckim Eufemia Tusiecka w połowie i małoletni Stanisława i Tadeusz Tusieccy w drugiej połowie. — 80/100 realności przy ul. Stradomskiej lwh. 2273 w dzieln, VII wartości 109.072·80 K otrzymali w spadku po bł. p. Lei Berglasowej Salomon i Hirsch oraz małoletni Feiga Berglasowie, tudzież Sara Anisfeld po 20/1000 części. — Dom dwupiętrowy przy ul. Długiej l. or. 48 w dzielnicy V wartości 56.580 K otrzymała w spadku po śp. Joannie Ripperowej Sydonia z Ripperów Wawrzeczkowa. — Dom dwupiętrowy przy ul. Długiej l. or. 50 w dzielnicy V wartości 52.562·60 K otrzymał w spadku po śp. Joannie Ripperowej Maksymilian Hugo Ripper. — Połowę domu dwupiętrowego przy ul. Stradomskiej l. sp. 22 w dzielnicy VII otrzymali w spadku po bł. p. Jetti z Hirschfeldów Anisfeldowej, Schmerl Anisfeld w 12/39 zaś Marjem Gołda z Hirschfeldów Birnbaumowa, Doba z Anisfeldów Blühbaumowa, Małka z Anisfeldów Schillerowa, Feigla z Anisfeldów Grzybowa, Ryfka z Anisfeldów Sprungowa, Jacheta z Anisfeldów Ehrenreichowa, Markus Anisfeld i Szymon Anisfeld, każde w 3/39 częściach.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 19 listopada.

HOTEL KRAKOWSKI: Jadwiga Handko z Łodzi, dyrekt. kasy Stanisław Traczewski z Brzozowy, Stanisława Niżałowska z Warszawy, Marya Zdanowska ze Śmiłowic (Król. Pol.). Tomasz Dąbski z Kaliny wielkiej (Król. Pol.), Andrzej Kraykowski. Henryk Zaporski z Miechowa, Feliks Sandoz z Sobonowic, pens. kap. Andrzej Warchoł, inż Zbigniew Wierzbiański z żoną ze Lwowa, Tadeusz Łuniewski z żoną z Mysłowczyc, nadporucz. Jan Berger z żoną z Gracu, Kazimierz Zwan ze Śmiłowic (Król. Pol.), dr Stanisław Schabbus, Aureliusz Fintowski z Mielca, Erazm Różycki z Sierosławic, drowa Marya Sztembarth z Zakopanego, sędzia Eugeniusz Wierzbiański z Złotego potoka, X. Bolesław Sawicki z Kijowa. Antoni Karski z Sandomierza, Juliusz Hofman z Trembowli, pułkownik Emil Gełogórski, kand. praw Ignacy Baster z Tarnowa.

HOTEL CENTRALNY: Włodzimierz Łącki z Janowiczki (Król. Pol.), drowie Janowie Tenczynowie z Grybowie, X. Stanisław Markowski z Racławic, Kazimierz Tański z Rosiejowa (Król. Pol.), Józef Dutkiewicz z Now. Dworu (Król. Pol.), Jan Krobicki z Nikołaja, Ludwik Stochecki z Gołonóg (Król. Pol.), Józef Dygos z Atzgeredorfu, Leokadya Łempicka z Warszawy, Franciszek Friedel z Frysztatu, August Reichard z Frankfurtu n Menem Samuel Loebel ze Lwowa, Józef Rokos z Chroberza, Roman Żabiński z Chabówki.

HOTEL POLLERA: Janowie Kleniewscy z Kluczkowic (Król. Pol.), Halina Zawadzka z Gromnika, Marta Nowakowska z Zawiercia, Jadwiga Marsowa z Limanowy, Arnold Lauger z Budapesztu, Ignacy Swerak, Jan Martin z Wiednia, Jan Mazurkiewicz z Iwonicza, Sydonia Rylska z Szalowy, Bronisław Trzetrzewiński z Morska (Król. Pol.), Stanisław Orlikowski z Kijowa, Janina Tyszkowa z Zakopanego, Maurycy Straus z Hamburga, Albinowie Lehmanowie z Podhajec, Mieczysław Marszewski z Warszawy, Stefania Odechowska z Dąbrowy górniczej, Leopold Jaburek ze Lwowa.

HOTEL pod RÓŻĄ: Zofia Portalska, Julia Łukaszewska z Zakopanego, Napoleon Kosnicki z Zagościa (Król. Pol.), Jan Sobiesiński z Kalisza, Aleksander Frajtag z Lublina, Julian i Janina Huhowie ze Sosnowca, Mieczysław Wojcicki, Władysław Semkowicz ze Lwowa, Kazimierz Cholewicz z Zawiercia, Józef Stypuła z Tarnawy, Julia Buchowska z Przemyśla, dr Karol Neupauer, dr Maurycy Kohane z Wiednia, Wacław Rzepecki, Zygmunt Korostyński, Antoni Bielowski ze Lwowa, Walerya Ogłaza z Dąbrowy górniczej.

HOTEL SASKI: K. Godlewska z Markocic, H. Uffenheimer, P. Weider z Wiednia, W. Cymbler z Zassowa, J. Zylberszlag z Sosnowca, J. Wiltsch z Pragi, J. Plauer, F. Weiser z Wiednia, O. Fischer z Budapesztu, R. Goldschmidt, P. Stern z Wiednia, G. Eberling z Berlina, S Reichert, O. Schneemann z Wiednia.

Proces Steinheilowej w kinematografie.

- Cyrk Edison wystawia w tygodniu bieżącym od 19 b. m. począwszy sensacyjną afferę Steinheilowej w jej całym przebiegu.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 19 listopada Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-pro. 294·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 282·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 277·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 247·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 105·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złz. 25·50. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 5.6·—. Clary 40 złr. m. k. 174·—. Pożyczka m. Insbruka 20. złr. 116·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 115·. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 81·50. Palffy 40 złr. 232·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 64·25. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 56·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 68.—. Salma 40 złr. m. 274·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 223·50. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 221·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 537·50.

Berlin, 19 listopada Austryackie banknoty 84·77. Spirytus —·—.

Paryż, 19 listopada Renta 3-prc. 102·30. Mąka —·—.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.